

Kozienice

Józef Szempliński



Matki stadne Stada Spółki Kresowej, przed wyjazdem do Francji: CEVE COEUR (po Mordant), TOOTHPICK (po Picton), GAFF (po Javelin) i VALAILLES (po Bonspiel II).¹

Korzystając z uprzejmego zaproszenia Kierownika Państwowej Stadniny Koni Pełnej Krwi Angielskiej w Kozienicach, p. Ryszarda Zoppiego, zwiedziłem tę stację selekcyjną, z której umiejętnie hodowane i kultywowane ziarno rozchodzi się po całej Rzeczypospolitej Polskiej.

Spędziłem w Kozienicach dwie doby, które można powiedzieć przebyliśmy w stajni, do domu zachodziliśmy tylko na posiłek, lub na spoczynek nocny, mieliśmy sobie z p. R. Zoppi tak dużo do powiedzenia, a uwagi i spostrzeżenia były tak interesujące, że wizytę swoją w Kozienicach, do najlepiej i najprzyjemniej spędzonych chwil w moim życiu zaliczyć muszę, gdyż tyle tak pożytecznego, dobrze zrozumianego, a i dla oka miłego nie widuje się często.

Przede wszystkim zaznaczyć należy, że teren pod farmę wychowawczą dla koni pełnej krwi został wybrany jak najumiejtniej i najstaranniej. Na górnej połowie terenu, warstwę urodzajną stanowi lekki szczerk, o podglebiu gliniasto-marglowem, a więc zasobnym w wapno, na glebie takiej uzyskuje się doskonale zadarnienie górnych paddock'ów, gdzie spotkać można bardzo szlachetne trawy, jak rajgras, wiklinę łąkową, kostrzewę, lucernę chmielową i t. p.

Druga połowa terenu niższego, to mada nadwiślańska, z piaszczystym, marglowatym podglebiem, co daje znowu gwarancję, że paddocki będą w pożywienie obfite, nie tylko ilościowo, lecz jakościowo także. Przy tem w czasie rostopów lub deszczy ulewnych, źrebięta i matki mogą znaleźć ruch

¹ Użyto zdjęć ze źródła – przypis redakcja PCBJ.

i pożywienie w górnej części terenu, podczas, gdy w normalnych warunkach pogody i opadów, lepszych paddocków jak na niższym terenie wymarzyć trudno. Stajnie są widne, boksy obszerne, korytarze szerokie, wszystko obmyślane, by konie miały wygodę, bez żadnych efektów zewnętrznych. Elektryczność nie zaprowadzona. Duża to niewygodą dla p. Zoppi, który zachodzi do stajen i wieczorem i w nocy. Na moje pytanie: dlaczego dotąd nie urządzono elektryczności? odpowiedział mi ów „right man of right place”: „Naprzód paddocki, potem elektryczność, Stockwell i Touchstone urodziły się bez elektryczności, jednak gdy rozmawiamy z panem o koniach, imiona tych turfowych wielkości wspomnimy kilkakrotnie. Mnie także należy się mieszkanie jako kierownikowi Stadniny Państwowej, jednak mieszkałem w domu przeznaczonym dla masztalerzy, a obecnie dla urzędników i czuję się bardzo dobrze. Wkrótce będzie i elektryczność i dom dla kierownika”.

I tak więc z latarnią naftową oglądaliśmy po raz pierwszy Kozienicką Stadninę Państwową. Oglądaliśmy w boksach, dość pobieżnie, gdyż jutro rano obiecano mi pokazać wszystkie konie wyprowadzone, i w ruchu, a ogiery stadne nawet pod siodłem.

Wczesnym rankiem wychodzimy z domu, podążając do stajen i po drodze spotykamy kłusującego Mah Jong’a, najnowszy import z Niemiec, który ma zostać w Kozienicach, jako czołowy reproduktor. Rodowód i performance niemieckiego derbisty został pomieszczony już w Nr. 43 „Jeźdźca i Hodowcy”, zajmujemy więc się głównie jego „exterieur’em”.

Przede wszystkim zaznaczyć należy, że w dniu 5-ym listopada gn. og. ten nie mógł wyrzeć korzystnego wrażenia gdyż zaczął tracić formę konia wyścigowego, a nie zdążył nabrać jeszcze zaokrąglenia kształtów ogiera stadnego, stąd też pewna dysharmonia linii, która obecnie nieco razi.

Czteroletni ten ogier ma obecnie wygląd niezbyt jeszcze sformowanego trzylatka, co by się zdawało przemawiać za jego wysoką klasą, jeżeli pomimo to wygrywał tak zaszczytne nagrody, jak Derby niemieckie i Wielka Nagroda Miasta Berlina. Na ogół jest to ogier średniej miary 161 cm., obwód klatki piersiowej około 180 cm, nadpęcia 20,5, kościsty, suchy, o wybitnych dźwigniach, z głową o mięsistych ganaszach, nieco kłapouchy, wpływ dziada Dark Ronalda, o szyi może nieco zbyt nisko osadzonej, przez co wydaje się mniej szlachetny, o wydatnym kłębie, a dobrze związanym w lędźwiach—grzbiecie, o długim muskularnym, dość szerokim, lecz nieco spadzistym zadzie, nogi tylne w kolanach zbyt zbliżone do środka. W ruchach niezbyt harmonijny. Sądzę, że w przeciągu kilku miesięcy ogier ten zmieni się na korzyść do niepoznania.

Nadzwyczaj korzystne wrażenie robi czołowy ogier c. gn. Villars syn Sunstar i Sospel, urodzony w r. 1919 którego rodowód i performance podane zostały w Nr. 38 „Jeźdźca i Hodowcy”, z roku zeszłego. Jest to średniej miary, 160,5 cm., niezmiernie piękny, suchy i szlachetny ogier, a tak harmonijny i zrównoważony, że na pierwszy rzut oka wydaje się, jak gdyby miał za mało dźwigni, linii wyścigowych, jednak tak nie jest, — w przepięknych, elastycznych ruchach wychodzą na jaw bardzo wyścigowe kąty dźwigni, i wtedy dopiero Villars naprawdę imponuje. Jest on przy tem u dołu długi, u góry krótki, o wybitnych lędźwiach i doskonałym związaniu, głęboki, o bardzo wyścigowej, szerokiej, a skośnej łopatce. Obwód klatki piersiowej 181 cm., nadpęcia 20,5. Przednie nogi, jako prawdziwa cecha wpływu St. Simona, nieco kolankowate, co jednak wobec innych wszechstronnych zalet tego pięknego, i wspaniałej krwi ogiera, nie razi. Po Villarsie jest w Kozienicach jego córka od klaczy Simplicité, nabytej również w Niemczech, żrebnej z Villarsem. Gnia da klaczka ta, nazwana Jasiołda, niedawno odsądzoną, jest ładną do ojca podobną, a ruchami i exterieur’em wyróżnia się bardzo dodatnio.

Urodzony w 1906-ym roku gn. og. Fils du Vent, po Flying Fox i Airs and Graces po Ayrshire, w stadzie p. E. Blanca we Francji, ma dziś już 22 lata, lecz zachował jeszcze tyle jędrności i świeżości, że w ruchach dopiero widać jego poważny wiek. O ojcu takich znakomitości jak Dunkierka, Forward i Ruń, a przed wojną Fazan i Fuentess rozpisywać się nie mamy potrzeby. Wzrost jego wynosi 160 cm., obwód klatki piersiowej 193, nadpęcia 21 cm. Jest dość szlachetny, potężnej budowy, kościsty, wybitnie

głęboki, o bardzo dobrych dźwigniach i niezmiernie łagodnym charakterze.

Bardzo mi się podobał, nabyty w r. b., a urodzony w 1924-ym roku gn. og. Büvesz, zeszłoroczny derbista Węgierski, którego rodowód został podany w Nr. 31-ym „Jeźdźca i Hodowcy”. Jest to dość rosły ogier miary 164,5 cm., obwód klatki piersiowej 184, nadpęcia 20,5 cm., bardzo głęboki, o pięknej szerokiej partii przodu, również długiej mocnej patrii zadu, który jest nieco spadzisty., w typie potomków Bucaneera (trzykrotny inbreed na Kisber - ócsese) bardzo dobrze związany, o potężnych dźwigniach i nieco kolankowatych przednich nogach, co tak lubią trenerzy, gdyż jest to pewien rodzaj asekuracji od „brockendown'u”. Znawca remontowy może zarzuciłby synowi Kokoro i Biivette za mało szlachetności, lecz jako koń wyścigowy, jako potęga organizmu i dźwigni ogier ten imponuje, i dziwić się nie można, że został uwieńczony błękitną wstęgą Węgier tak samo, jak nie było by dziwnym, gdyby ogier ten dał kiedyś polskiego derbistę.

Przechodząc do matek stadnych, zaczniemy od dumy Kozienickiej Stadniny Państwowej, od klaczy hodowli własnej, urodzonych w 1921-ym roku.

Klacz gniada Circe po Morganatic i Lezginka (Louviers i Lafferiere, córka Flying Fox'a). Wzrost 160,5 cm., obwód klatki piersiowej 187 cm., nadpęcia 20,5 cm. Klacz potężnej budowy, zrównoważona, o doskonałych dźwigniach, prawidłowych nogach. Głowa nieco ciężka. Dała kaszt, ogiera Herszta po Mantonie, pierwsze źrebię; w tym roku stanowiona og. Fils du Vent. Wygrała klasyczną nagrodę Rulera.

Klacz ciem. gn. Cis Mo1 po Carabas i Gamma (Floreai i Gavotte, córka Galtee Morea). Wzrost 154 cm., obwód klatki piersiowej 178, nadpęcia 18 cm. Mała, szlachetna, głęboka, zbyt krótka może, doskonale jednak zrównoważona, z bogatą muskulaturą i szerokim zadem. Przednie nogi nieco kolankowate; w tym roku stanowiona og. Fils du Vent. Wygrała nagrodę im. L. hr. Krasińskiego i była 2-ga w Oaksie.

Klacz gn. Cylicja po Fils du Vent i Francja (Floreai i Paragwaj, córka Quo Vadis'a). Wzrost 157 cm., obwód klatki piersiowej 188 cm., nadpęcia 20 cm., średniej miary, nadzwyczajnej głębokości, o wybitnych dźwigniach i doskonale ustawionym i rozwiniętym zadzie. Przednie nogi postawione w pęcinach nieco do wewnątrz, zadnie jakby nieco szabliste. Bardzo obiecująca ta matka stadna, dała Hong Konga, który doskonale biegał w tym roku, jako dwulatek w barwach A. margr. i A. hr. Wielopolskich, a w treningu jest już obecnie półtoraroczna klaczka Italia, bardzo obiecująca, i odsądzony obecnie piękny ogierek Jasińczyk, wszystkie po Mantonie. W tym roku jest stanowiona og. Mości Książę. Cylicja sama biegała dwulatką z wybitnym powodzeniem, a między innymi wygrała nagrodę Borowna.

Urodzone w 1922-im roku:

Klacz ciem. gn. Dagmara po Cylba i Reine Fiam-mete (Macdonald II i Roxelane po War Dance). Wzrost 161 cm., obwód klatki piersiowej 188 cm., nadpęcia 20 cm., rosła, głęboka, o szerokiej skośnej łopatce, bardzo szlachetna klacz. Przednie nogi nieco kolankowate, tylne nieco krowie. Dała w stadzie znajdującego się już w treningu półrocznego ogierka Interim po Fils du Vent, w tym roku stanowiona jest tymże Fils du Vent'em. Dagmara biegała dobrze, między innymi wygrała handicap Łazienkowski.

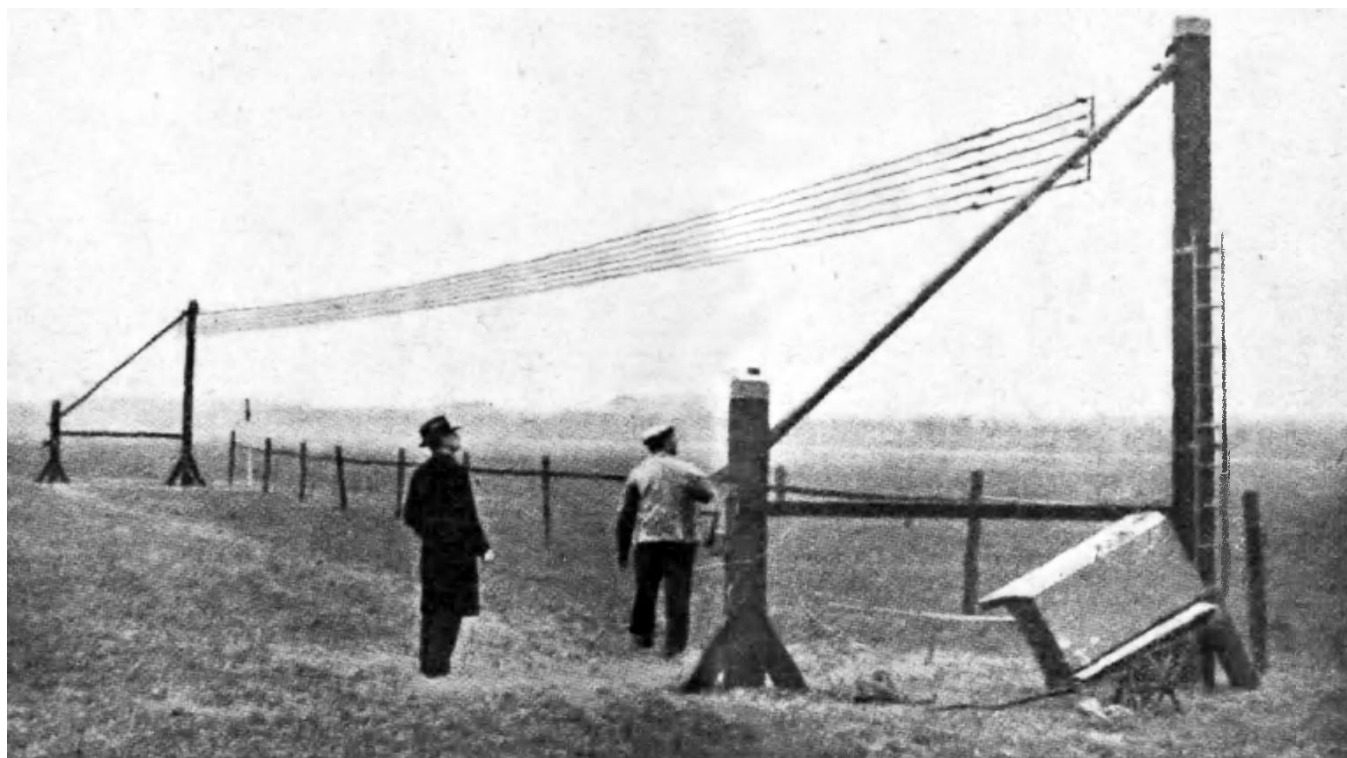
Klacz kara Donna Rosa po Carabas i Rosamunda, wnuczce słynnej Rosaline po Trenton, która dała Rosedrop, zwyciężczynię Oaksu, która w stadzie, stanowiona Bayardo, dała znakomitego Gainsborough'a, wybitnego reproduktora w Anglii, i ojca wielu zwycięzców. Wzrost Donna Rosy 163 cm., obwód klatki piersiowej 187 cm., nadpęcia 20,5 cm. Rosła, głęboka, szlachetna klacz na doskonałych nogach, zad nieco krótki i spadzisty. W stadzie dała znajdującego się w treningu og. Infanta, oraz odsądzonego obecnie og. Jaxę, obydwa po Mantón. Sama Donna Rosa biegała doskonale, wygrywając Próbną nagrodę oraz 2-letni i 3-letni Produce.

Klacz kasztanowata Draga po Mości Książę i Szegely (The Story i Szeręto po Bona Vista). Wzrost 161

cm., obwód klatki piersiowej 185 cm., nadpęcia 20,5 cm. Jest to długa, koścista klacz, nieco słabo związana w lędźwiach, z wysoko postawioną kością krzyżową, zad spadzisty, nieco za krótki. W stadzie dała ogierka Istwana po Fils du Vent, który jako półtoraroczny znajduje się już w treningu. Droga jest półsiostrą Frasquity Iiej, Grana i Hazy, sama biegała ze średnim powodzeniem.

Gniada klacz Dryada po Mości Księżę i Fea (Floreal i Wheal Agar po Symington). Wzrost 159 cm., obwód klatki piersiowej 178 cm., nadpęcia 20 cm. Jest to długa, nadzwyczajnie zrównoważona, koścista, o doskonałych dźwigniach klacz, nieco może mało głęboka, na bardzo prawidłowych, mocnych nogach. W treningu po niej znajduje się półtoraroczna klaczka Ironja po Fils du Vent, oraz odsądzone źrebię, ogierek Jarema po tymże ogierze, bardzo do ojca podobny. Dryada sama biegała doskonale, gdyż w bardzo dobrym roku wygrała nagrody Jubileuszową i Janowską. W r. b. stanowiona jest Villars'em.

Klacz kasztanowata Dunkierka, po Fils du Vent i Francja, rodzona siostra Cylicji, lecz w typie najlepszych Quo Vadisów. Wzrost 155 cm., obwód klatki piersiowej 185 cm., nadpęcia 19,5 cm., bardzo szlachetna, nadzwyczaj sucha, długa, szczególnie u dołu, o wybitnych dźwigniach, cudnej górnej linii, bardzo głęboka i dobrze oże browana, na doskonałych i prawidłowych nogach, bardzo niewieścia przytem. Jestto, zdaje się, jedna z pereł Ko-zienickiego Stada Państwowego. W treningu znajduje się po niej bardzo obiecująca półtoraroczna klaczka Ile de France po Mości Księżciu, zaś odsądzoną obecnie klaczka Jokohama po Mantonie robi bardzo dobre wrażenie. Dunkierka biegała znakomicie, wygrywając w bardzo dobrym roczniku Middle Park Plate, Oaks i St. Leger, obecnie jest stanowiona Villars'em.



Australijska startmaszyna z wielkim powodzeniem obecnie we Francji używana. Ma ona w najbliższym czasie być zaprowadzona w Anglii i w Niemczech.

Urodzone w 1923-im roku:

Gniada klacz Eleonora po Fils du Vent i Reine Fiam-mete, półsiostra Dagmary. Wzrost 164,5 cm., obwód klatki piersiowej 180 cm., nadpęcia 19,5 cm., bardzo rosła, o dobrych dźwigniach, niezbyt szeroka, o nieco biednych stawach, niezbyt zrównoważona. W treningu była bardzo trudna, i biegała nieco nierówno, lecz miewała przebłyaski klasy, w r. b. stanowiona og. Villars'em.

Gnida klacz Emisja po Oiseau Bleu i Amhara (St. Amant i Top Hane po Le Sancy). Wzrost 159,5 cm., obwód klatki piersiowej 184 cm., nadpęcia 20,5 cm. Prawidłowej budowy, dobrze ożebrowana i głęboka, o nie złych dźwigniach zadu, zanadto szeroko stąpa przednimi nogami i nieco mało niewieścia. Biegała ze średnim po wodzeniu, w r. b. stanowiona og. Villars'em.

Klacz, matki prywatnych właścicieli:

A. margr. i A. hr. Wielopolskich.

Astarte kl. kaszt., ur. w 1925-ym r. po Manton i Nuit de Mai (Sundridge i Pasiphee po Wildfowler), hod. W. hr. Zamoyskiego, nieduża, prawidłowa klacz, wycofana w tym roku dopiero z treningu, jeszcze więc nie stanowiona. Biegała, jako pierwsze źrebie swej matki, z niewielkim powodzeniem, lecz na torze była bardzo mało eksploatowana, powinna! więc, zważywszy zwłaszcza na jej piękną krew, odznaczyć się w stadzie.

Benora kl. kaszt., ur. w 1922-ym r. po Dealer i Zey neb (San Thiago i Cicha po Granit) hod. Fr. Jurjewicza i A. hr. Wielopolskiego, średniej miary, bardzo szlachetna, sucha i prawidłowa klacz w typie Dealer'a. Benora nie biegała wskutek bolących napiętków i trzylatką już była stanowiona. W stadzie dała już w 1927-ym r. Berszadę po Mantonie, a obecnie odsądzoną jest po niej bardzo piękna kaszt, źrebiczka, również po Mantonie. Wobec tego, że matka jej padła w tym roku, Benora ma za zadanie podtrzymać ród zasłużonej w hodowli Nanine, co sądząc po tegorocznej, bardzo dobrej źrebiczce, nastąpi niewątpliwie. W r. b. Benora stanowiona jest Villars'em.

Dimple kl. gn. ur. w 1924-ym r., hod. A. ks. Czartoryskiego, po Kentish Cob i Frosted Ice (William Rufus i Severity po The Gall), ogromna, o dobrych dźwigniach, lecz mało zrównoważona klacz, nieco długonożna. Biegała z niezłym powodzeniem, szczególnie w trzyletnim wieku, wycofana została z treningu od jesieni, jeszcze więc nie stanowiona.

Fryne kl. gn. ur. w 1924-ym r., hod. Państwowego Stada, po Morganatic i Chrysothemis (Galtee Boy i Hazelchen po Satiety), rosła, głęboka, koścista klacz, biegała niezłe jako trzylatka, w r. b. stanowiona jest Fils du Vent'em.

Resolute kl. gn. ur. w 1921-ym r., hod. Fr. Jurjewicza i A. hr. Wielopolskiego po Mości Księżu i Selika (Petros i Malibran po Mortimer), średniej miary, szlachetna, zrównoważona klacz, nieco płaska w żebrach. Biegała niezłe w dwuletnim wieku, w stadzie dała Ałlawerdy po Mantonie i po tymże ogierze tegorocznego ogierka, stanowiona jest w-r. b. Fils du Vent'em.

Nedjide II kl. gn. ur. w 1923-ym r. po Paraszt i Nedjide (San Thiago i Chaminade po Kirkor) hod. A. margr. Wielopolskiego 63/64 krwi angielskiej, bardzo szlachetna, zrównoważona, o ładnej górnej linii, prawa przednia noga od napiętka postawiona nieco na zewnątrz. Nedjide II nie biegała, obecnie stanowiona jest og. Fils du Vent'em.

Wł. hr. Zamoyskiego.

Kentucky kl. kaszt, ur. w 1920-ym r., hod. margr. de St. Alary we Francji, po Consols i Karabe (Chouberski i Kizil Sou po Omnium II) półsiostra po matce słynnego Kantara, średniej miary, głęboka o dobrych dźwigniach. W stadzie dała Ammona, oraz doskonałą Bascule, w r. b. bardzo obiecująca ta matka stadna pokryta jest Villars'em.

Lepante kl. sk. gn., ur. w 1920-ym r., po Arc de Triomphe i La Vaillante (Verdun i La Devote po Flying Fox) importowana z Francji, hod. hr. du Pontavice, bardzo szlachetna, rosła, nieco cienkokostna klacz. Pierwsze po niej źrebie była Betina, po Fils du Vent, obecnie jest już w treningu półtoraroczniak Duce po tymże ogierze, w r. b. stanowiona jest Mości Księciem.

Nuit de Mai kl. kaszt, ur. w 1920-ym roku we Francji w stadzie M. Pontall, szlachetna, dość koścista, niezbyt głęboka klacz. Dała w 1925 r. Astarte po Mantorne, w 1926 po tymże ogierze Bridgrooma, obecnie odsądzoną po niej tegoroczna źrebica, również po Mantonie, przedstawia się znacznie lepiej od swego rodzeństwa i na przyszłość dużo obiecuje. Nuit de Mai biegała w Warszawie z powodzeniem, w r. b. stanowiona jest Fils du Vent'em.

A. hr. Morstina.

Rara Avis kl. gn. ur. w 1917-ym r. w stadzie M. ks. Radziwiłła, po Fils du Vent i Fifi (Hazafi i Saalan po Tokio) dość rosła, bardzo niewieścia, długa, lecz o płaskich nieco żebrach i niezbyt prawidłowych pęcinach. Dała w stadzie w 1924 roku z Dark Dawn'em Elektora, w 1925 r. z Coriolanusem Gnoma, który się doskonale zapowiadał w dwuletnim wieku, lecz padł, w r. b. jako dwu latka biegała po niej Hurysa po Mantonie, oraz wzięty został jesienią do treningu Impas, po Mości Księciu i obecnie odsądzony jest po Mantonie og. gn. bez nazwy. Rara Avis w 1919-ym r. wygrała Nagrodę Próbną, jako dwu latka, w r. b. stanowiona jest Mości Księciem.

Rossadana dawniej Danksagung, kl. c. gn. ur. w 1917-ym r. w stadzie Bela von Fay na Węgrzech po Percy i Dank! Sage (Gourmand i Sage Dank po Matchbox) nieduża, głęboka, o ładnej górnej linji klacz. W stadzie dała dotąd w 1926-ym roku og. Harakiri, w 1927-ym roku og. Ikara, w 1928 roku og. c. gn. dotąd bez nazwy, wszystkie po Mantonie. Rossadana biegała z niezłym powodzeniem w Warszawie, w r. b. stanowiona jest Villars'em.

P. J. Łaskiewiczza.

Lotosblume kl. gn. ur. w 1916-ym roku, w stadzie von Gossbera w Niemczech, po Tuki i St. Louise (Ladas i Siphon po St. Simon) nieduża, szlachetna klacz, zadnie nogi nieco szablaste i zgięte w pęcinach. W stadzie dała w r. 1926-ym Algazellę po Stavropolu i w 1928-ym roku kl. gn. dotąd bez nazwy, po Mantonie, w r. b. stanowiona jest og. Villars'em.

Ordensband kl. gn. ur. w 1915-ym roku, w stadzie C. G. Mueller w Niemczech po Galtee More i Orenburg (Caius i Ordinate po Orme), rosła, koścista, niezbyt głęboka klacz, o rozwartych stawach skokowych, w typie Galtee Mora. W roku 1925-ym poroniła i później stanowiona, źrebną się nie okazała.

P. M. Róga.

Consuella kl. gn. ur. w 1923-im roku, hodowli własnej po Morganatic i Consolatrice (Consols i Thebes po The Bard), rosła koścista, głęboka, o prostej łopatce, dość ordynarna klacz, na dobrych nogach. Biegała słabo, stanowiona w r. b. Mości Księciem.

Battaglia kl. kaszt, ur. w 1918-ym roku, w stadzie hr. Letellier we Francji po Batailleur i Masandra (Verdun i Macouba po Chaimbertin), niewielka, o prześlicznej skośnej przedniej łopatce i wybitnych dźwigniach na doskonałych nogach, o wklęsłym grzbiecie. Biegała w wieku dwuletnim bez przegranej, jako trzylatka wygrała nagrody Rulera i Derby. W stadzie dała w 1924-ym roku Kmicica i w 1925 ym Battalianę, oboje po Morganatic'u. Obecnie stanowiona jest og. Villars'em.

Jeanette II kl. kaszt, ur. w 1923 im roku, hodowli własnej, po Morganatic i Enigma (Minoru i Epigrammapo Grideń), średniej miary, o ładnych linjach, sucha, prawidłowa klacz. Biegała dość dobrze, w r. b. stanowiona jest og. Fils du Vent'em.

Ks. J. Kocięckiego.

Hugenottin kl. kaszt, ur. w 1917-ym roku, importowana z Francji, po Delaunay i Gravure (Gallinule i Lady Gravairs po Martagon), bardzo szlachetna, o dobrych dźwigniach, w typie Hermita. W stadzie

dała w r. 1921-ym og. Huga, po Vadi Haifa, w 1924-ym roku og. Prima Aprilis z Mości Księciem i w 1925-ym po tymże ogierze, Huka, w r. b. stanowiona jest również Mości Księciem.



Frank Butters
trener Fairway`a



Lord Derby
właściciel Fairway`a



T. Weston
dżokej Fairway`a

P. B. Wydźgi.

Ira kl. ciem. gn. ur. w 1914-ym roku, w stadzie E. hr. Manteuffla (Estonja) po Salpetre i Gloire de Dijon (Espoir i Rosi Nini po Remeny), średniej miary i szerokości, bardzo szlachetna klacz w typie Salpetre`a. W stadzie dała og. gn. po Fils du Vent w 1923-im roku, który padł, oraz w 1925-ym r. Resonnance B. W. po King`s Idler. Biegała Ira w Odessie i Warszawie ze średnim powodzeniem, jest rodzoną siostrą klasowej St. Machezy.

Quen Champiness kl. gn., ur. w 1915-ym r., w stadzie Serniki, K. Grabowskiej po Beregvolgy i Feronia (Melton i Tempete po Dunure), średniej miary, szlachetna, głęboka, prawidłowa, o dobrych dźwigniach. Biegała w Moskwie, Odessie i Warszawie, wykazując duże zasoby szybkości. W stadzie dała w 1924-ym roku Monsieurs de Cammors po Mości Księciu, w 1925-ym roku Sac a Vin, również po Mości Księciu, w połączeniu z którym Quen Championess daje produkt o potrójnym imbredzie na Kincsem, co dotąd w hodowli nigdy jeszcze nie dało dodatniego rezultatu. W roku 1926-ym. pokryta Mantonem, dała Mokkę B. W., która z powodu wypadku nie biegała. W r. b. stanowiona jest Mości Księciem.

Topola kl. gn. ur. w 1915-ym roku, w stadzie Serniki, K. Grabowskiej, po Beregvolgy i Podchorążanka (Childwick i Chorążanka po Sezam) duża, potężna, głęboka, koścista klacz. Biegała z powodzeniem, szczególnie w Moskwie, jako dwulatka. W stadzie dała w 1922-im r., Tęczę B. W. po Mości Księciu, w 1923-im r. Morga-ta B. W. po Morganatic`u, w 1924-ym r. Eaille Blonde, również po Morganatic`u, w 1926-ym r. Tercynę B. W. po Stavropolu, Białozora B. W. w 1927-ym r. po Mantonie, oraz odsądzonego obecnie ogierka po Fils du Vent. Stanowiona jest w r. b. Fils du Vent`em.

Tęcza B. W. kl. gn., ur. w 1922-im r., stada własnego, po Mości Księciu i Topoli (Beregvolgy i Podchorążanka po Childwick), duża, niezbyt szlachetna, koścista klacz, biegała w Warszawie ze średnim powodzeniem. W r. zeszyły wycofana z treningu; stanowiona obecnie og. Fils du Vent`em.

P. E. Grzybowskiego.

Sanda kl. c. gn., ur. w 1923-im r., w stadzie J. Hallenburg Hellera, po Morganatic i Gaff (Javelin i Clovelly po Chaucer), średniej miary, głęboka, szeroka, o dobrych dźwigniach klacz, zadnie nogi nieco szablaste, nie czyste stawy skokowe. W roku 1928-ym dała kl. gn. po Mości Księżu, w r. b. stanowiona jest og. Fils du Vent`em. Sanda jest półsiostrą Forwarda.

P. B. Ziętarskiego.

Pexi kl. gn. ur. w 1916-ym roku w Austrii po Robert le Di'able i Petition (Bon Marche i Peittychops po Matchbox), średniej miary, głęboka, na dobrych przednich, a zadnich nieco szablasytych nogach, nieco wysoko-przoda. Biegała z dość dobrym powodzeniem w Warszawie. W stadzie dała w 1923-im roku Polish Cob'a z Kentish Cob'em, w 1925-ym roku Pex Ball'a z Balthazarem, w 1926-ym r. Pontebę również z Balthazarem i w 1928-ym roku og. gn. po Palatin. W r. b. stanowiona jest Mości Księciem.

P. A. Krzyżanowskiego.

Aurea kl. gn. ur. w 1917-ym roku, w stadzie p. R. Sóllingera w Austrii, po Delaunay i Aviata (Keringö i Ambra po Kisber öcsce), średniej miary, szlachetna, o dobrych dźwigniach, koścista, o pięknej górnej linii Biegała doskonale w wieku dwuletnim, jako trzylatka wygrała Produce i była 2-gą w Oaksie. W stadzie dała w r. 1922-im Boule de Neige po Fils du Vent, w roku 1924-ym Avance po Rattlejack, w 1926-ym Aviatę po Balthazar, w 1927-ym Azais po tymże Balthazar'ze i w 1928-ym r. klaczkę kasztanową po Oszczepie, w roku bieżącym stanowiona jest Fils du Vent'em.

P. A. Marylskiego.

Riga kl. kaszt, ur. w stadzie p. A. Drehera w Austrii po Gascony i Ravissante (Bona Vista i Rache po Gaga), duża, szlachetna, koścista, dość dobrze zrównowazona, o dobrych dźwigniach i prostym dobrze związanym grzebicie, długiej patrji zadu, na dobrych nogach, o nieco płaskich kopytach, w stadzie dała w 1921-ym roku z Mości Księciem Cetynję, w 1922-im r. z Morganatic'em Dorpata, w 1923-im r. z Morganatic'em Edynburga, w 1924-ym r. z Morganatic'em Fellina, w 1925-ym roku po King's Idler Goldynę, w 1926-ym r. Hagę po Stavropolu, w 1927-ym r. Irlandję po Mantonie i w r. b. odsądzonego obecnie og. Louis d'Or'a, również po Mantonie. Riga biegała w Austrii, jako dwulatka, z pewnym powodzeniem, w r. b. stanowiona jest Villars'em.

Odsądzone źrebięta 1928 r. prywatnych właścicieli.

A. margr. i A. hr. Wielopolskich.

Ogier ek gniady ur. 29 stycznia, po Manton i Resolute, rosły, o bogatych stawach źrebiec.

Klaczka kasztanowata ur. 18 marca, po Manton i Benora, średniej miary, sucha, szlachetna, o bardzo wyścigowych linjach źrebica, w typie Dealera.

W. hr. Zamoyskiego.

Doryda kl. kaszt., ur. 13 lutego, po Manton i Nuit de Mai, średniej miary, szlachetna, koścista, głęboka, prawidłowa źrebiczka, rodzona siostra Astarte, lecz znacznie od niej lepsza.

Duce og. c. gn., ur. 26 lutego, po Fils du Vent i Lepante, rosły, kościsty, o dobrych stawach i wybitnych dźwigniach źrebiec.

W. bar. Heydla.

Klaczka gniada, ur. 28 marca po Palatin i Celja, średniej miary, sucha źrebica, hod. p. B. Ziętarskiego.

Klaczka sk. gniada, ur. 25 marca, po Sevastopol i Krajczanka, dość rosła, o dobrych dźwigniach, bardzo wyścigowej skośnej łopatce, głęboka, lecz nieco rozciągnięta w nerkach i nieco cienkokostna.

P. J. Paszkiewicza.

Klaczka gniada, ur. 28 lutego, po Manton i Lotosblume, średniej miary, sucha, szlachetna, o wybitnym typie Mantona źrebica, na życzenie właściciela jeszcze nie odsądzoną.

A. hr. Morstina.

Ogierek gniady, ur. 12 marca, po Manton i Rara Avis, kościsty, głęboki, o doskonałych dźwigniach, prawidłowy źrebiec, bardzo przypominający dziada swego po matce Fils du Vent'a.

Ogierek sk. gniady, urodzony 9 maja, po Manton i Rossadana, bardzo rosły dość kościsty, O niezłych dźwigniach źrebiec.

P. A. Marylskiego.

Louis d'O r og. kaszt., ur. 2 kwietnia, po Manton i Riga, dość rosły, kościsty, o niezłych dźwigniach, bogatych stawach źrebiec, o nieco krótkiej przedniej łopatce.

P. E. Grzybowskiego.

Klaczka gniada, ur. 10 kwietnia, po Mości Książę i Sanda, bardzo drobna, sucha, zrównowazona źrebica.

P. A. Krzyżanowskiego.

Klaczka kasztanowata, ur. 4 maja, po Oszczep i Aurea, rosła, sucha, o niezłych dźwigniach, nieco wysokozada źrebica.

Kresowej Spółki Hodowlanej.

Klaczka kasztanowata, ur. 6 maja, po Palatin i Valailles, średniej miary, sucha, głęboka, dość koścista źrebica.

P. B. Wydźgi.

Ogierek gniady, ur. 13 maja, po Fils du Vent i Topola, rosły, bardzo kościsty, o bogatych stawach, bardzo głęboki, prawa zadnia noga nieco zgięta w stawie skokowym.

P. L. Dydyńskiego.

Ogierek gniady, ur. 4 czerwca, po Palatin i Pexi, hodowli p. B. Ziętarskiego, późny, lecz dość rosły, głęboki, o dobrych dźwigniach, lecz niskozady, zadnie nogi szablaste.

Tak się przedstawiała w dniach 5-go i 6-go listopada Państwowa Stadnina Koni Pełnej Krwi w Kozienicach, wzorowo zorganizowana i niemniej wzorowo prowadzona, i życzyć należy, by wszystkie gałęzie przemysłu rolnego w Ministerstwie Rolnictwa stały na takim poziomie i pełni wysokości swego wielkiego celu i zadania.